

KURJER WARSZAWSKI.

Sobota.

Dnia 10 (22) Grudnia 1860 Rok.

Nr 338.

Jutro, Śtej Wiktorji Panny M.

W zeszłą Niedzielę, w Kościele XX. *Pijarów*, w poróśd dzieł znakomitych Autorów, na zakończenie śpiewów podczas OFIARY Świętej, wykonał na bas solo Modlitwę utworu P. K. *Müllera*, P. *Kokular*, znany powszechnie z pięknego głosu basowego i talentu.

W d. 29 Listop.: (11 Grud.), przybyła z Petersburga do Moskwy, J. C. W. WIELKA XIEŻNA OLGA MIKOŁAJEWNA, wraz z swoim Małżonkiem J. K. W. Xięciem Następca Tronu Wirttembergskiego.

NAJJASNIEJSZY PAN, mając sobie przedstawionem o ozdobieniu Zarządzającego Głównie Pałacami CESARSKIMI w Warszawie, Jenerała-Lejtuanta *Abramowicza*, przez N. Króla Niderlandzkiego, Komandorskim Krzyżem Orderu Lwa Niderlandzkiego, w dniu 27 Paździer: r. b., NAJMILŹSZEJ dozwolił raczył Jenerałowi *Abramowiczowi* przyjąć i nosić takowy Order.

Przez NAJWYŻSZY Rozkaz, Zastępca Sędziego Sądu Apellacyjnego Królestwa Polsk., i p. o. Naczelnika Wydziału Kryminalnego w Komissji Rzado: Sprawiedliwości Jan *Buksicki*, mianowany został p. o. Członka tejże Komissji.

Radca Stanu L. *Lohmann*, b. Urzędnik do szczególnych poruczeń przy Ministrze Sekretarzu Stanu Królestwa Polskiego, za odznaczenie się, posunięty został do rangi Rzeczywistego Radcy Stanu.

Antoni *Lubieński*, b. Urzędnik Komissji R. P. i Skarbu, Emeryt, Członek Rady Głównej Opiekuńczej Zakładów Dobroczyńnych, Kawaler Orderu Śtej ANNY klasy IIgiej z Koroną CESARSKĄ, i Znaku Nieskazitelnej Służby; przeżywszy let 64, po krótkiej słabości, wczoraj rozstał się z tym światem. Pozostałe w smutku Córci i Syn, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na expor-tację zwłok Jego, w dniu jutrzejszym o godzinie Iszej po południu, z domu N° 1055 lit: E, przy ulicy Grzybo-wskiej, na cmentarz Powązkowski.

Józef *Jankowski*, Kupiec i Obywatel m. Rawy, przeżywszy lat 40, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚS. SAKRAMENTAMI, onegdaj zakończył życie. Pozostała w ciężkim smutku Żona, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła XX. *Domini-kanów*, na cmentarz Powązkowski.

W dniu 11 b. m., w mieście Końskie, w Pcie Opczyńskim, Gub: Radomskiej, zakończył życie, przeżywszy lat 63, s. p. Bogumił *Zabicki*, b. Urzędnik Dyrekcji Głównej Tow: Kred: Ziemi: ostatnio Emeryt.

W Petersburgu umarł dnia 1 (13) b. m., w wieku lat 42, P. *Arnault*, znany Autor i Artysta dramatyczny francuzki.

W Orenburgu rozstał się z tym światem Xiądz *Michał Zielonka*, który staraniem swoim, wznosił w tem-że mieście Kościółek Katolicki. Na pogrzebie jego znajdowali się tak Katolicy, jako Kirgizy i Tatarzy.

W dniach 27 Listopada (9 Grudnia) i 4 (16) Grudnia 1860 r., odbyły się examina roczne w szkole Niedziel-

no-Handlowej w Warszawie, w obecności JJWW. *Sumińskiego* Rz: R. St: Pomocnika Kuratora, *Krzyżanowskiego* Członka Rady Wychowania Publicznego i Wizytatora Szkół, oraz WW. *Jeski* Radnego Magistratu, *Gruszeckiego* Prezesa Tryb: Handlowego, *Polaskiego* Vice-Prezesa tegoż Trybunału, *Lyszkowskiego* Dyrektora Gimnazjum Realnego, całego składu Urzędu Star-szych, oraz wielu Członków Zgromadzenia Kupieckiego. Otrzymali nagrody, pochwały i patenta z ukończonego kursu nauk, a mianowicie: a) *Nagrody*: z Oddziału 1: *Michał Andrzejewski*, z handlu P. *Mrozowskiego*; *Morytz Scheinmann*, z handlu P. N. S. *Brüner et Comp*; *Jakób Klocmann*, z handlu P. *Wollmann*; z Oddziału 2: *Paweł Skup*, z handlu P. *Józefy Segedy*; *Juljusz Diehl*, z kantoru P. *Miecz: Epstein*; *Jan Cynarski*, z handlu P. *J. G. Arnhold*; *Ludwik Schurich*, z handlu P. *Z. Ostrowski et Comp*; *Selman Scheinman*, z handlu P. *Mali-niak*; z Oddziału 3: *Edw: Grzmielewski*, z handlu P. *Krajewskiego*; *Felix Rubinstein*, z Kantoru P. *L. Giwar-towskiego*; *Franc: Kuczyński*, z handlu P. *Lelowskiego*; *Wład: Sierpiński*, z handlu P. *M. Seydel et Comp*; *Lyd: Pürschel*, z handlu P. *Ig: Kijas*; z Oddziału 4: *Rudolf Szymański*, z handlu P. *E. Rutsch*; *Adolf Augustynow-icz*, z handlu P. *Ig: Kijas*; *Dawid Halpern*, z kantoru P. *S. Jakubowskiego*. b) *Listy pochwalne*: z Oddzia-łu wstępnego: *Juljusz Klein*, *Ig: Swiniarski*, *Markus Atlasberg*, *Józef Stypiński*, *Zygm: Nerlewski*, *Adam Paszyński*, *Wilhelm Bender*; z Oddziału 1: *Karol Grün-baum*, *Stan: Felsenhard*; z Oddziału 2: *Bernard Isse-rowicz*, *Edw: Diehl*, *Henryk Schieffer*, *August Dressler*, *Lud: Fischer*, *Konstanty Steinbach*, *Juljan Knobloch*, *Saturnin Skrzeczyński*, *Adolf Langowski*, *Hippolit Or-gelbrand*, *Józef Kremky*; z Oddziału 3: *Jan Loeve*, *Jan Riedel*; z Oddziału 4: *Ig: Rothblatt*, *Kazim: Żarski*. c) *Patenta z ukończonych nauk*: *Adolf Augustynow-icz* i *Wilhelm Diehl*, z handlu P. *Ig: Kijas*; *Dawid Grossmann*, z kantoru P. *J. S. Rosen*; *Alexander Gru-żewski*, z handlu P. *T. Fukier*; *Dawid Halpern*, z kan-toru P. *S. Jakubowskiego*; *Stan: Haufblum*, z kantoru P. *M. Goldstein*; *Michał Hassfeld*, z kantoru P. *St: Kro-nenberg*; *Kazimierz Olesiński*, z handlu P. *A. Stepko-wskiego*; *Alexander Ostrowski*, z handlu P. *A. Włodko-wskiego*; *Alexander Riedel*, z handlu P. *J. Riedel*; *Ignacy Rothblatt*, z kantoru P. *M. Braumann*; *Józef Sachs*, z kantoru P. *N. Nelken*; *Wilhelm Sallbach*, z handlu P. *K. Freund*; *Rudolf Szymański*, z handlu P. *E. Rutsch*; *Maxym: Szymański*, z handlu P. *K. Brun* i *Syn*; *Henryk Wohlrauch*, z kantoru P. *A. Schiff*; *Henryk Zakrzewski*, z handlu P. *K. Thiel*; *Kazimierz Żarski*, z handlu P. *M. Skwarcow*.

Na kursa w Uniwersytecie Petersburskim uczęszcza kilka Dem, które regularnie notują sobie szczegóły kur-sów Profesorów.

Jutro o godzinie 1ej z południa w salach Reduto wych koncert P. *Izydora Lotto*, na który licznie wybierają się miłośnicy. Jest to koncert pożegnalny, przed wyjazdem tego Artysty za granicę.

Doszła tado Rodziny w Królestwie zamieszkałej, wiadomość, że w dniu 18m z. m. odbył się w Pressburgu (w Węgrzech), obrzęd zaślubin Eugenjusza Hrabiego Saryusza-Zamoyńskiego, Rotmistrza Wojsk J. C. K. Apostolskiej Mości, Syna JJWW. Józefa Hrabiego Saryusza-Zamoyńskiego i Eleonory Hrabiny Zamoyńskiej z domu Hrabianki Abensperg-Traun, z Panną Marią Ocskay de Ocskó i Felső-Dubován, Córką JJWW. Ignacego Ocskay de Ocskó i Felső-Dubován, Królewskiego Radcy, i Judyty de Ocskay z domu Zerdahelyi de Nyitra-Zerdahelyi.

Ugruntowani przekonywającą nauką JX. Krupńskiego Pijara, w zeszyt Niedzielię mianą; K. G., M. M. i L. C., składają w Redakcji Kurjera po rs. 1, razem rs. 3 na Ochronę sierot pod nazwą Xiedza Baudouin.

Złożono w Redakcji Kurjera: od Płoczanina złp. 36; od Zofii rs. 2, i od A. M. (prosząc o zdrowie męża i pomoc w interessach) rs. 1, na budowę Kościoła w Sulisławicach w Pcie Sandomierskim. — Od Paniemek z pensji rs. 1 na wilgę dla Przysłuliska. — Od M. L. P. rs. 6, z których rs. 2 dla chorej Zofii Wolskiej z dwoma małoletnimi synami, z których jeden kaleka, przy ulicy Ogrodowej pod Nrem 857 zamieszkałej; rs. 1 kop: 50 dla niewidomego Felixa Madru; rs. 1 kop: 50 dla 80cioletniej wdowy na Nowolipiu Nro 2450, i rs. 1 na światło przed statuą MATKI BOZKIEJ przed Kościołem XX. Reformatów, na uproszenie zdrowia.

W dniu 17 b. m. pochowaną została Helenka, mająca lat 2½, Córeczka Wgo Felkner; skon tej miłej i nad swój wiek roztropnej dzieciny, ciężko zasmucił całą Rodzinę.

Komitet Resursy Piotrkowskiej. — Mając prawo przedstawiania dwóch osób na stypendja protektorskie do Instytutu Muzycznego Warszawskiego; wzywa osoby chcące takowe pozyskać, aby najdalej w przeciągu miesiąca jednego od daty dzisiejszej zgłosiły się do Komitetu Resursy Piotrkowskiej z właściwymi dowodami. Kandydaci posiadać winni następujące warunki: 1) zdolność muzyczną; 2) pochodzenie czysto-polskie; 3) Religję Chrześcijańską. Urodzeni lub wychowani w Powiecie Piotrkowskim, pierwszeństwo mieć będą przed innymi, przy posiadaniu jednakże równych z niemi przymiotów powyżej wskazanych. — Vice-Prezes Krzysztoporski. Dyrektor Sekretarz, L. Malinowski.

Nakładem węgarni Polskiej przy ul: Miodowej N° 482 (nowy 4), wyszedł zeszyt VIII dzieła: Wizerunki Królów i Xiążąt Panujących w Polsce, od Mieczysława Igo do Stanisława-Augusta, (10 zeszytów, 40 portretów), zebrane i rytowane według autentycznych źródeł, przez Al: Lessera, w formacie o połowę mniejszym od już ukończonej Galerji K. P. w wielkim formacie. Zeszyt ten obejmuje 4ry portrety: 1) Zygmunta-Augusta; 2) Henryka Walezego; 3) Stefana Batorego; 4) Zygmunta IIgo. Cena pojedynczego zeszytu, 4ry portrety obejmującego, kop: 60. Text oddzielnie kop: 30. Płacący prenumeratę z góry, otrzymują całe dzieło, 10 zeszytów, 40 portretów z krótkim textem za rs. 5; z przesyłką na prowincję rs. 6. Po wyjściu całego dzieła, co niezadługo nastąpi, cena niezawodnie podwyższoną zostanie na rs. 10. Oddając to tanie, a przecież jak najstarannie wykonane wydanie Wizerunków Królów Polskich, za cenę tak umiarkowaną, że tylko bardzo wielka ilość prenumeratorków, zwrot kosztów zapewnić nam może, mie-

liśmy szczególnie na względzie rozpowszechnienie naszej większej Galerji Królów, jedynej może w swoim rodzaju, bo zalecającej się wielkiem podobieństwem, jako zebranej ze źródeł najbardziej autentycznych. — Galerja Królów w wielkim formacie, całkowicie już ukończoną została. Kosztuje z kartą tytułową chromolitografowaną, przedstawiającą wszystkie herby Ziem dawnej Polski, z obszernym textem, przez Juliana Bartoszewicza, rs. 25. Exemplarze w oprawie eleganckiej, sprzedają się po rs. 33. — A. Dzwonkowski i Spółka.

Onegdaj ukazała się książeczka p. n. Zagadki i nowe powiastki dla dzieci, przez T. Rodziszewskiego, w Warszawie. Książeczka ta sprzedaje się w znaczniejszych księgarniach Warszawskich i w głównym jej składzie w handlu litograficznym P. Juliana Müllera, jako Wydawcy, przy ulicy Senatorskiej, wprost XX. Reformatów, po kop: 20, w którym to handlu pomiędzy wielu pięknymi stosownymi książeczkami na kolendę dla dzieci, znajdują się i inne dziełka Rodziszewskiego, mianowicie nowe Bajki i powiastki dla dzieci, wydanie drugie z rycinami; Przyjaciel dzieci czyli Szczegóły z życia Jachowicza; Modlitewki dla dzieci, i Wierszyk na kolendę, kop: 3 kosztujący. Aby dać mniej więcej wyobrażenia o tej nowej książeczce, przytaczamy tu jedną z zagadek, jak np: Wiosna:

„Słońce dogrzewa, wyżej się wznosi,
Ptaszek radosną piosenkę głosi;
Trawka zielona ziemię pokrywa,
Jakże się piękny ten czas nazywa?”

Podobnie prostym ale jasnym i trafnym wierszykiem, przystępnym dla pojęcia dzieci, odznaczają się i inne, a zawarte w tej książeczce utwory; dla tego może być ona i właściwym i użytecznym dla nich podarkiem.

W tych dniach opuściła prasę książeczka p. n. Sześćdziesiąt najpiękniejszych bajek i piosneczek dla zabawy i nauki grzecznych dzieci, z ośmioma kolorowanymi obrazkami, zebrane po niemiecku przez Bunara, wydane w przekładzie polskim. Książeczka ta na pięknym papierze, w ozdobnej okładce wydana, służyć może na kolendę dla grzecznych dzieci na nadchodzące Święta. Główny skład u Gelbluma, przy ulicy Przecho-dniej pod Nr 950, oraz u Salzszejna, przy ulicy Nowo-winiarskiej pod filarami.

Dzienniki zagraniczne mieściły nieraz wyrazy podziwu krwi zimnej z wycieczki króla pustyni (Gerarda). I nasze przysłowie myśliwskie „idąc na niedźwiedzia gotuj łozę, a na dzika trumnę.” świadczy również ile jest niebezpieczną zabawka z nie za wsze grzeczniemi mieszkańcami lasów. Tymczasem na Polesiu P. Korsnicki (Pomocnik Kobryńskiego Okręgowego Naczelnika), łowi dziki, bez pomocy sieci i rowów, po prostu gołemi rękami i złowił w przeciągu 3 tygodni, sztuk 16 do czasowego Zwierzynca w Białowieży, nie widząc w tem nic nadzwyczajnego.

(A. n.) W czasie kilko-dniowego pobytu mego w Płocku, stałem w hotelu Poznańskim, utrzymywanym obecnie przez samego właściciela. Porządek, czystość i dobroć potraw, przy rychłej usłudze i nader umiarkowanych cenach, nie nie pozostawiając do życzenia, zmuszają mnie do oddania pochwały właścicielowi pomienionego hotelu, a zarazem podania o tem do wiadomości osób, przez Płock przejeżdżających. — M. Gru... Ob: z Lubelskiego.

„Życie i przypadki Faustyna Felixa na Dodoszach *Dodoszskiego*”, Pamiętniki *Seglaza*, przez Fryd: Hr: *Skarbka*, (Biblioteki Zaściankowej tom II), cępa kop: 75. Obrazy Natury z umiejętnymi objaśnieniami, *Alexandra Humboldta*, przełożył z 3go poprawnego i pomnożonego wydania Dr A. E. *Urbański*, 2 tomy rs. 2 kop: 50. Grammatyka języka Polskiego przez *Józefa Muezkowskiego* Prof: i Bibl: Uniw: Jagiel:, wydanie nowe przerobione, kop: 75. Mała Grammatyka języka Polskiego przez tegoż, kop: 45. Krótki wykład Nauki Chrześcijańskiej, dla użytku młodzieży i ludu Katolickiego, z dodaniem Modlitw pobożnych kop: 25. Kalendarzyk kieszonkowy na r. 1861, cena kop: 3. Powyższe nowe dzieła nabyć można w księgarni i składzie nut muzycznych *Józefa Kauffmann* i Spółki przy ulicy Krak.-Przedm: Nr 442 (71) wprost odwachu.

Perfumerje, czyli mówiąc po naszymu pachnidła, które tak wyszły w modę, mniej daleko od lat kilku dowożone były z zagranicy, zaopatrującej nas przed laty we wszystkie płyny tego rodzaju. Powodem tego jest otwarcie w kraju tutejszym fabryk, i objęcia nad nimi steru przez ludzi, dobrze obeznanych z swą sztuką i przedsiębiorczych. Pomiędzy zaś temi fabrykami, zasługuje szczególnie na wzmiankę fabryka mydeł i perfum, Braci *Natanson*, z której wyroby znajdują się w tutejszych pod ich firmą składach, to jest w głównym na Nalewkach Nr 2244a, i na Krak.-Przedm: Nieraz już z powodu różnych okoliczności wspominano o tych wyrobach, dziś więc tylko należy przypomnieć o nich, tembardziej iż tak pochodzące z tej fabryki mydło jakoteż i pachnidła najwyszukańsze, nic nie pozostawiają do życzenia.

Każde przedsiębiorstwo odznaczające się porządkiem, rzetelnością i prawem postępowaniem, zasługuje na względy ogółu; dla tego też chętnie pomiędzy innemi przypominamy dziś Czytelnikom naszym o handlu P. *Wojciecha Krajewskiego*, przy ulicy Sto-Krzyżkiej i Mazowieckiej, który jak zawsze tak szczególnie przy nadchodzących Świętach, zaopatrzony jest we wszelkie artykuły świeże po niższej cenie, a jakie nawet handlującym i biorącym w większych partjach ze znacznym rabatem odstępuje. Nadewszystko bogaty on jest w dobre i odznaczające się naturalnością wina jakie od lat 10ciu zadowalniając znawców zalecają tę firmę. Czem jeszcze P. *Krajewski* stara się dogodzić Publiczności, to dawaniem codziennie śniadań tak z zimnych jak i gorących potraw, wybornie i zdrowo przyrządzonych.

Niejaki P. *Szule* wynalazł rodzaj tarki, za pomocą której jeden robotnik z chłopcem do pomocy może zebrać około 2 pudów kartofli na godzinę. Używając tego przyrządu, można z niezdrowych i na nic nieprzydatnych kartofli otrzymywać od 3 do 4 proc: krochmalu (ze zdrowych otrzymuje się około 20 proc:).

Skład Rozmaitości P. *Piotra Dąbrowskiego*, przy ulicy Krak.-Przedmieście Nr 385, istniejący niegdyś pod firmą znanego s. p. *Konopackiego*, należy do liczby handlów, które przy rzetelności, nie małą czynią przysługę mieszkańcom. Wiadomo bowiem, że skład ten pomimo, że zaczawszy od wiązek, najrozmaitsze mieści w sobie towary, czyni jeszcze i tę dla ogółu dogodność, że przyjmuje w komiss do sprzedaży rozmaite przedmioty za małym bardzo wynagrodzeniem, i sprzedają wszelkich darów na cel dobroczynny chętnie się zajmuje. Przy okoliczności wymieniamy tu tylko niektóre przedmioty nagromadzone w tym handlu. I tak, zaczawszy od wiązek, pomiędzy którymi znajdują się poezje

Pola i 4 tomowe; *Wieniec*, pismo zbiorowe ofiarowane s. p. *Jachowiczowi*; Bajki i Powiastki, szczególnie z życia *Jachowicza* i wierszyk, dziełka na gwiazdkę P. *Rodzisiewskiego*; Nauka praktyczna języka francuzkiego; kompletne dzieła *Bogusławskiego* i t. d.; z innych znów artykułów handlu są: świeże towary kolonialne, obrazy, futra, biurko (antyq) i dywan gobelnowy lat przeszło 100 mający. Na cel dobroczynny zaś złożone, jak to już doniesiono, kilka obrazów, album, studia olejne i rysowane przez ociemniałego Artystę *Kwiatkowskiego*, na tegoż korzyść; niemniej piękny ekran, i dwie figury z drzewa rzeźbione do sprzedania, na korzyść budującej się Kaplicy PANA JEZUSA, przy Kościele XX. *Karmelitów*; z których za ekran dają rs. 18, a za figury rs. 12; kto da więcej.?

Kto wie czyby z pod gwiazdy nie było najwłaściwszem wino na gwiazdkę, podczas której zwykliśmy sprawić kąpiel rybom. Ktoby więc tę zasadę uznał za słuszną, może znaleźć pod ową gwiazdą przy ulicy Długiej, czyli pod firmą *Segedy*, wszelkiego rodzaju wina, i to w wyborowych gatunkach. Oprócz zaś samej a tak obficie zaopatrzonej piwnicy, podobnie zaopatrzono tamże ów handel i w kolonialne towary, a to ku tem większej dogodności i użytkowi równie okolicznych jak i dalszych mieszkańców.

(A. n.) Przybywszy do Warszawy dla załatwienia różnych sprawunków, zaszedłem do składu skór przy rogu ulic Sto-Jańskiej i Krak.-Przedmieście, naprzeciw Zamku, i zastałem takowy zaopatrzony w różne gatunki skór tak krajowych jak i zagranicznych; podeszwy Newyorskiskie, skórę Amerykańską na wyroby introligatorskie, galanteryjne i czapnicze, jakoteż podeszwy korkowe i paski damskie złożone sztuka po kop: 25, i pasy maszynowe do młockarń. Będąc zupełnie z kupna potrzebnych mi przedmiotów zadowolony; mam za obowiązek skład ten polecić względem szanownej Publiczności. — M. W., Obywatel z Kaliskiego.

Pomiędzy dziełami przedstawionemi na konkurs Lwowski, a mającemi na celu rozszerzenie moralności pomiędzy ludem, nadesłane zostało jedno p. n. *Xiega złota*, przez Pannę Antoninę *Machczyńską* (Warszawiankę), której przyznano nagrodę drugą. Podobno mają zamiar wejść w układy z Autorką o nabycie tego dzieła dla ogłoszenia go drukiem.

Podczas, kiedy we Lwowie gorliwie zbierają składki na pomnik dla zasłużonego Jana-Nepom: *Kamińskiego*, Dyrektora sceny Polskiej (a Ojca naszego Artysty Opery), przypominamy, iż w księgarni P. *Friedleina*, jest do nabycia ulubiona zabawka jego dramatyczna: *Krakowiacy i Górale czyli Zabobon*. Jest to jeden z najtańszych podarunków na kolede, bo cena exemplarza wynosi tylko kop: 60.

Donoszą nam z Paryża, iż tamże niepamiętna panuje śmiertelność; w przecięciu bowiem, w Paryżu umiera dziennie 130 osób, lecz w początkach Listopada liczyła przeszła normalną cyfrę, gdyż dochodziła do 300 osób dziennie.

Najnowszy balet w Paryżu, pod tytułem: *Motyl*, ułożony jest przez Marię *Tagljoni* i Pana *Saint-Georges*, z muzyką *Offenbacha*. W tym balecie Panna Emma *Litery*, przedstawia główną rolę, którą Paryż uważa za wielką Artystkę, a *Juljusz Janin* za pierwszą tancerkę w świecie.

Nabycie całego zbioru kopii Pomników Królów i Xiążąt Polskich, wydanych staraniem i nakładem P. Karola *Mintera*, stanowi dosyć znaczny wydatek i wymaga obszernego i odpowiedniego miejsca do stosownego ich umieszczenia. Życzeniem zaś tegoż P. *Mintera* jest, aby nabycie to było ile możliwości przystępnem i aby te kopie stanowiły zarazem sprzęt użyteczny mogący się pomieścić na każdym biurku, i w tym celu wydał obecnie zbiór ten w formie przycisków. Są to więc albo płaskorzeźby kamieni grobowych z napisem na około, albo odlewy samych figur z Pomników, umieszczone na płytach z białego marmuru.

Następny 44 zeszyt *Encyklopedji Powszechnej*, wydanie z powodu Świąt, dopiero dnia 10 Stycznia 1861 r. Przytem donosimy, że wydawca S. *Orgelbrand*, nie pobierając żadnej przedpłaty na *Encyklopedję*, ma na celu ułatwienie Publiczności nawet nie zamożnej nabycia tak ważnego i potrzebnego dzieła; dla tego mający chęć nabycia go od początku, mogą w każdym czasie stosownie do chęci i możliwości wykupować je tomami lub pojedynczemi nawet poszytami. Nadto księgarnia S. *Orgelbranda*, poleca swój zbiór książek w różnych językach, na podarunki noworoczne.

W tych dniach wyszedł portret litografowany ś.p. Stanisława *Jachowicza*, roboty M. *Fajansa*, odznaczający się wielkiem podobieństwem. Cena egzemplarza rs. 1. Nabyć można w księgarni i składzie nót muzycznych G. *Gebethnera* i R. *Wolffa*, tudzież w księgarni i składzie materiałów pismennych i rysunkowych Józefa *Błaszowskiego*.

Wystawa cukrów jako też pysznych bombonierek w cukierni Pana *Loursa* w gmachu Teatralnym, odnacza się jak w każdym roku, najwykwintniejszym gustem, elegancją i artystycznym wykończeniem; napróżnobyśmy starali się opisać ją po szczególe, tyle jest nowych pomysłów i rozmaitości. Za każdym rokiem widzieć tam postęp, i lubo wyroby P. *Loursa* stanęły już na znakomitym stopniu doskonałości, przecież nieszczędzi on pracy i starań, aby je na najwyższym szczeblu postawić. Kto tylko zwiedzi wspomnianą wystawę, przynajmniej nie wątpi o słuszności naszej relacji.

Między cukierniami do najdawniej w Warszawie znanych, policzyć należy istniejącą od lat kilkunastu w domu dawniej *Petiskusa* dziś W. *Brunwej*, przy rogu ulic Senatorskiej i Wierzbowej. Dotychczas cukiernia ta, pod firmą *Colony et Comp.* zostająca, przeszła pod zarząd Jana *Ferrari*, i pod tą firmą nadal prowadzoną będzie. Nowy właściciel po uporządkowaniu kompletnem swego zakładu, zasługuje na polecenie go Publiczności, wyroby bowiem jak cukry, ciasta i t.d., są pod każdym względem dobre, a wiadomość ta, przy nadchodzących Świątach, niezawodnie obojętną nie będzie.

Niegdyś istniejąca cukiernia w b. pałacu *Staszica*, zjednała sobie powszechne wzięcie, i dziś zajmując swój lokal w pałacu Hr. *Zamoyskiego*, pod Nr 67, obok Sgo Krzysza, dołożyła starań, by odpowiedzieć wszelkim wymaganiom. Kto więc odwiedzi cukiernię P. *Nowaczynskiego*, znajdzie tam odpowiednie cukry i ciasta, zalecające się dobrocią i cenami umiarkowanymi.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Dziwadła*, Wszyscy; po Kom: *Pewien Jegość i Pewna Jejmość*, Pani *Bakalowicz* i Pan *Świeżewski*.

Na rzece Prypeci, zgorzał przypadkowo statek mieszczanina Jankla *Liwszyca*, wiozący z Pińska do Ekaterynosławia 154 beczek okowity, w ogóle 6,939 wiader. Nieostrożność ludzi przy statku tym użytych, przez zbytnie zbliżenie się z świecą do cieknącej beczki, stała się powodem tego nieszczęścia.

Kurs wczorajszy: za pół-imperjały dają rs. 5 kop: 47½; za obligi skarbowe, (oprócz kuponu) żądają rs. 90 kop: 76, dają rs. 90 kop: 43, wartość kuponu kop: 90 za listy zastawne Illego Okresu (oprócz kuponu) żądają rs. 14 kop: 68, dają rs. 14 kop: 65, wartość kuponu kop: 29½; za akcje Drogi Ż. W. W., żądają rs. 70 kop: 75, dają rs. 70.

Onegdaj, na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, od rs. 2 kop: 47½, do rs. 2 kop: 63½; za garniec od kop: 84 do kop: 86.

AUSTRIA. Wiedeń, 18go Grudnia. — Słychać iż Minister Skarbu *Plener*, przedstawił program finansowy, którego zasadą jest pokrycie deficytów w 1861 i 1862 r. wpływami ze zwrotu długu krajowego Lombardzkiego. — W tych dniach na giełdzie krążyła pogłoska o wysyłce wojsk do Węgier. Powodem do tego kroku, ma być ogólne oświadczenie się Komitetów Węgierskich, za prawami z 1848 r., które nie są zgodne z istnieniem monarchji, i przeciwne dyplomowi z 20 Paźd. — Dyrektor Zakładu Kredytowego *Richter*, uwolniony został z więzienia, w skutku Najwyższego rozkazu, a nie w skutku zrzeczenia się apellacji przez Prokuratora. (Nord).

FRANCJA. Paryż, 17go Grud. — *Monitor* donosi, że Rząd otrzymał depesze z Chin dochodzące do 3go Października, a przedstawiające rozmaite koleje negocjacji z dyplomatami Chińskimi. Jako dokument do swej noty, dołącza *Monitor*, raport poselstwa P. *Bastard*, który prowadził ostatnie układy toczące się w Tongtszu, między Baronem *Gros* i Xięciem *Tsai*. Raport ten dowodzi, że sprzymierzeni wszelkiej usilności dokładali, aby przed chwyceniem się ostatniego środka, marszu na Pekin, skłonić Chińczyków do opamiętania się, ale na próżno. Tenże dziennik ogłasza dwa dekrety z d. 15 b. m., mianujące Członków biur Senatu na nadchodzące posiedzenia. *Troplong* zostaje Prezesem, *Royer* pierwszym Vice-Prezesem, a Vice-Prezesami Marszałkowicie: *Baraguay d'Hilliers*, *Regnault de St. Jean d'Angely* i *Pelissier*. — Zeszłej Soboty postawiono w Rheimes na piedestale statwę *Alberta*. — Dotychczas brak tu pewnych wiadomości, o stosunkach i układach zachodzących między Cesarzem Francuzów, a monarchą Neapolitańskim. Głoszą, że Cesarz rzeczywiście wezwał *Franciszka II*, do zaniechania dalszego oporu, oświadczając, że jeśli nie uczyni zadość temu życzeniu, wówczas ograniczy protekcję ze strony eskadry Francuskiej do osoby Królewskiej, nie przeszkadzając wcale działaniom marynarki Sardyńskiej. — Pogłoski o nowych zmianach ministerjalnych, a mianowicie, o zastąpieniu P. *Thouvenet*, który ma zostać Ambasadorem w Londynie, przez Pana *Barocha*, są nieuzasadnione. (In: Bel.).

TURCJA. — Wiadomości z Bejrutu, dochodzą do 2go Grudnia. Parostatkami przybył tam 1 b. m., przewieziono z Konstantynopola dla *Fuad-Paszy* 400,000 fr. dla rozdania między Chryścjan. Taką samą sumę i na cel podobny przywiózł parostatek Rosyjski. — Od granic Czarnogórji donoszą, że 30go Listopada, miało miejsce krwawe starcie między Turkami i Czarnogórcami, w okolicy Spuz, z powodu użytkowania pastwisk.

Turecy jakkolwiek w liczbie 3,000, gdyż przyłączyli się do nich nizami z Puz i Podgoricy, cofnęli się z wielką stratą przed Czarnogórcami, mającymi 600 ludzi. Ostatni stracili 10 poległych i 20 rannych. (St: Anz:).

WŁOCHY. — *Espero* utrzymuje, że Król *Wiktor-Emmanuel* pozostanie w Neapolu, aż do połowy karnawału. — Hiszpanom zabroniono zabierać w Neapolu na okręty prowiant dla Gaety. Również i Francuzi mogą tylko za zezwoleniem Ministra skarbu ładować na pokłady swych statków znaczną ilość żywności. — Jene: *Cialdini*, utrudnia drogę podróżnym jadącym do Terracina i Rzymu. — Ministerstwo wojny postanowiło założyć w Królestwie dwie fabryki broni, a mianowicie w Turynie i Brescii. — Krąży pogłoska, że Jenerał *Fergola*, Komendant cytađelli Messyńskiej, wyczerpawszy zapasy żywności, zażądał rady z Gaety. Zdaje się, że pogłoska ta jest fałszywą. — Namiestnik Królewski w Neapolu wydał przepisy ułatwiające krajowcom podróżowanie po kraju. — Osoby wiadome rzeczy zapewniają, że 24ro-godzinne bombardowanie od strony morza i lądu wystarczy do zmuszenia Gaety, aby kapitulowała. — W Turynie otworzył się Komitet mający się zająć zbieraniem składek obywatelskich na dar jaki mieszkańcy zamierzają ofiarować *Wiktorowi-Emmanuelowi*, za powrót jego do stolicy. Dar ten ma stanowić wieniec laurowy lub dębowy ze złota, ozdobiony drogiemi kamieniami. (Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOSCI.

Z sprzecznych doniesień o układach rozpoczętych względem kapitulacji Gaety wnosić można, że *Franciszek II* nie chce przyjąć warunków proponowanych przez *Wiktor-Emmanuela*, i że postanowił bronić się do ostatka. Potwierdza to i manifest wydany przez Monarchę Neapolitańskiego do ludów Obojga Sycylii, i depesza donosząca, że bombardowanie Gaety ma być na nowo rozpoczęte. Kwestja tylko zachodzi, jak zachowa się nadal marynarka Francuzka. W sferach przychylnych *Franciszkowi II* utrzymują, że list przesłany przez Cesarza *Napoleona* do Gaety, nie zawierał bynajmniej pogłoski usunięcia protekcji eskadry Francuzkiej. Mniemanie to potwierdza *Morning Chronicle*, czerpiący zwykle swe wiadomości w ambasadzie Francuzkiej. Z drugiej strony znowu utrzymują, że eskadra Francuzka oddali się, tym bardziej, że obecna pora, nie dozwala na pczostawienie okrętów na morzu, w tamiecznych okolicach.

W Turynie krąży pogłoska o wysłaniu do Londynu i Paryża, z misją nadzwyczajną, Jenerała Barona *Solaroli* i Hr: *Arese*, których spółdziałanie zwykle używane bywa w ważnych okolicznościach. Missje te odnoszą się do kwestji Weneckiej i Gaety. Rozstrzygnięcie ich może nastąpić jedynie w Paryżu, a przyczynić się do tego może Hr: *Arese*, jako osobisty przyjaciel Cesarza.

Artykuł *Constitutionnela* podany w treści przez depeszę telegraficzną, wskazują najdobitniej, że sprawa sprzedaży Weneccji zajmuje uwagę Rządów. Zdaje się jednak, że nie będzie traktowaną za pośrednictwem *P. Cobdena*, jak to ogłoszono początkowo, ale drogą dyplomatyczną.

Świeże wiadomości z Chin, przez Petersburg nadeszłe, podają niektóre szczegóły warunków pokoju z Państwem Niebieskiem zawartego. — W Pekinie odśpiewano *Domine*

salvum, a zwrot Kościołów i cmentarzy, jakie Chrześcijanie dawniej w Chinach posiadali, jest ważnem ustąpieniem.

Konferencja w Granie, jak to już wiadomo, oświadczyła się za zwołaniem sejmu Węgierskiego, na zasadach prawa wyborczego. Wieści rozszerzane przez dzienniki Wiedeńskie, jakoby ludność Sławiańsko-Rumańska protestowała przeciw wcieleniu swych terytoriów do Węgier, okazują się mylne. Owszem, gminy Niemieckie w Siedmiogrodzie, domagają się zgodnie przywrócenia węzłów, które łączyły ten kraj z Węgrami, na mocy sankcji pragmatycznej. (Ind: Bel:).

WIEDEŃ, 19 Grudnia. — *Oest: Ztg*, wspomina o pogłosce, iż Arcy-Xiążę *Karol-Ludwik*, terażniejszy Namiestnik Tyrolu, ma zostać Namiestnikiem Galicji. — Hr: *Gołuchowski*, zabawi jeszcze czas jakiś w Wiedniu. — Mówią, iż Hr: *Rechberg* niedługo zastąpiony będzie w Ministerstwie spraw zagranicznych, przez Barona *Hübnera*.

PARYŻ, 19 Grud. — Cesarz przyjmować będzie w pałacu Tuileryjskim, w d. 1m Stycznia, Ciało Dyplomatyczne, władze, oraz deputacje gwardji narodowej i armji. J. C. Moście, nie będą przyjmowali w d. 2 Stycznia.

PARYŻ, 20go Grud. — Dzisiejszy *Monitor* ogłasza amentję dla wszystkich dzienników, skazanych za przestępstwa i przekroczenia prawa o prassie. — Dzisiejszy *Constitutionnel*, ogłasza artykuł pióra *P. Grandguilla* dotyczący Austrii. Powiedziano w nim między innemi: Rozwiązanie Weneccji wymaga koniecznie układów interwencyonalnych. Wszyscy czują, że przesilenie jest blizkie; cała Europa zdaje się obawiać wiosny. *Grandguillot* jest przekonany, że mądrość Rządów zapobiegnie temu, i że na przyszłość niebędzie przedmiotu walki. Położenie Austrii względem Weneccji, jest godne pożałowania; niepodobna jednak utrzymać rzeczy tak jak są. Wynurza on nadzieję, że Austrija to pojmie i że *Schmerling* inaczej się będzie na te rzeczy zapatrywał jak *Benedek*.

Nadeszły tu przez Petersburg, od Barona *Gros* wiadomości z Chin, datowane 7go Listopada, a potwierdzające podpisanie pokoju. Przyjęto ultimatum z Szanghaji, a ratyfikacje traktatu wymieniono w Tientsin. Francja otrzymuje wynagrodzenie 60 milionów. Wychodztwo Kulisów zostało upoważnione. Kościoły i cmentarze z przyległościami, należące kiedyś do Chrześcijan, zostaną im w całym państwie zwrócone. W Pekinie odśpiewano *Domine salvum*.

MADRYT, 17 Grud. — *Epoca* donosi, że Rząd w początku przyszłego roku zamierza przedstawić Kortezom projekt nowej taryfy celnej. Oppozycja zamierza w Izbie Deputowanych wywołać ważne rozprawy nad kwestją Włoską.

SZTOKHOLM, 18 Grud. — Królowa wdowa *Dezyderyja*, zmarła wczoraj wieczór nagle, w chwili kiedy się wybierała do teatru, na przedstawienie sztuki *Kalderona*, „Życie jest snem.”

RZYM, 15 Grud. — Pontecorvo jest zajęte przez Piemontczyków od 11 b. m. — Spodziewano się allokucji PAPIEŻKIEJ na Konsystorzu, który się miał odbyć 17 b. m. — W Cagli i Gubio, zaszły poruszenia reakcyjne. — Bombardowanie Gaety ma być rozpoczęte, gdyż *Franciszek II*, nie przyjął proponowanych mu warunków. (Sch: Z:).

ROZMAITOŚCI. — W dziele p. n. *Afryka Północna*, Juliusz Gerard, pogromca lwów, tak określa Kabyłów i Arabów w Algierji zamieszkających, różniących się językiem i obyczajami. Kabył jest wzrostu średniego, barczysty, krepy, żyłasty, włosy ma koloru szatin, oczy błękitne lub siwe, brodę wystającą, czoło płaskie zarosłe, wyraz twarzy więcej energiczny jak rozumny. Arab jest wzrostu mniej jak średniego, wysmukły, żyłasty, nogi i ręce ma udatne i dobrze zbudowane, szyja długa, głowa owalna, proporcjonalna, dobrze osadzona, usta małe delikatne, zęby piękności i białości nadzwyczajnej, nos orli kształtny, oczy podługne czarne żywe, czoło wysokie, broda i brwi czarne gęste, uszy małe pięknego rysunku, twarz owalna ciemna, rozumna, chytra, energiczna; Arab jest leniwy, Kabył uczciwy, pracowity, oszczędny, rolnik z zamiłowania, przemysłny, lubiący handel, towarzyski, nie fanatyk, prawie obojętny dla religiji, lubi niezaległość, życie domowe, jest przywiązany do kraju i jest pojętny kiedy się z nim dobrze obchodzi. — Naturalne pigułki które w wielu chorobach pomagają są winogrona. — W Bruxelli sądy tamtejsze skazały matkę, za zbyt surowe obchodzenie się z pięcioletnim dzieckiem, na miesiąc więzienia.

DONIESIENIA.

Do odstąpienia w bliskości Warszawy jest **Administracja** znacznego Folwarku, zaraz lub najdalej od 1go Lutego 1861, na lat 7½. Rkoby sobie życzył, bliższą wiadomość powziąć może u W. Kwaskowskiego, mieszkającego w Warszawie pod Nr 248, na 3m piętrze w dziedzińcu, przy ulicy Freta; na to potrzeba zaraz zaliczyć Rs. 900.

Kilka temu tygodni, dwa **Kupony** Obligów Skarbowych, Nr 3407 i 9,770, po 10 Rs. każdy, skradzione zostały; uprasza się za nagrodą Rs. 10, wskazać pochodzenie nabycia, wykupując one wedle kursu, o czem każdy godny człowiek napotkawszy tę okoliczność, raczy się zgłosić do Handlu Wgo Aleksandra Skorupskiego na Krakoi-Przedm., naprzeciw Kościoła XX. Karmelitów.

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania **KAWIARNIA** z całym urządzeniem, w którym to urządzeniu znajduje się także Billard. Wiadomość przy ulicy Freta pod Nr 165, wprost Podwala, na 1m piętrze.

Zostroleki. Na nadchodzące Święta BOŻEGO Narodzenia, niżej podpisany, sprowadził transport **WIN Węgierskich**, wprost z Węgier, z którymi ma honor rekomendować się JJWW. i WW. Obywatelom Okolic, iż jako z pierwszej ręki, takowych po nader niskiej cenie nabyć mogą. Biorącym w większych partjach odstępować się pewien rabat. Także w tym Handlu dostać można różnych **WIN Francuzkich, Reńskich, Hiszpańskich**. Proszę na miejscu przekonać się, a o rzeczywistości powziąć można pewną wiadomość. — Przysposobiłem także w mej **Cukierni** różne **CUKRY** służyć mogące na gwiazdkę dla dzieci, oraz inne **Wyroby Cukiernicze**. — **Właściciel Cukierni i Handlu Win, M. MEJER.**

Rkoby z osób zamieszkających na Prowincji, życzył mieć **OSOBĘ** uzdolnioną do zarządzania domem, dobrze znającą szycie bielizny, jak i każdą domową robotę, raczy nadesłać swój adres do Zakładu Dentystycznego przy ulicy Nowy-Swiat Nr 29.

Jest do sprzedania **blam Lisów** Sybirskich wyborowych, zapłacony w Rossji Rs. 100; **PEASZCZ Szopy**, ciemnobrązowym sukniem pokryty, na osobę wysokiego wzrostu, zupełnie prawie nowy, oraz dwa **Zegary**, jeden Paryżki, stołowy pod kloszem, najlepszy, drugi wiszący ścienny, cały brązowy, przy ulicy Leszno pod Nr 710, w bramie na dole po lewej ręce, gdzie dzwonek.

Dyrektor Drogi Żelaznej Warszawsko-Wiedeńskiej. — Zawiadania, iż w dniu 13 (25) Grudnia r. b., to jest w pierwszy dzień Świąt Bożego Narodzenia, kursować będą po tutejszej drodze żelaznej tylko pociągi osobowe pociągów (sznelcegi) wychodzące z Warszawy do Granicy i Sosnowieć ogodzinie 6ej rano; z Granicy do Warszawy o godz. 12 min: 55 po południu; z Sosnowieć do Warszawy o godz. 2 po południu, i z Łowicza do Warszawy o godz. 7 min: 15 wieczorem. W drugi dzień Świąt i dni następnych, wszystkie pociągi według ogłoszonego rozkładu jazdy wysyłane będą. — *Rosenbaum.*

Załatwia komissa: Nowej Pożyczki Towarz. Kredytowego Ziemskiego. — *Kupna, Sprzedaże, Wydzierżawienia, Zamiany Dóbr, Domów, Lasów, Stręczenie oficjalistów, redagowania prośb i wszelkie inne, R. Puławski,* w Warszawie Kantor Informacyjny i Komissowy pod Nr 419, obok Poczty utrzymujący.

Obrawszy stałe zamieszkanie w Brześciu-Litewskim, podejmuję się urządzania i wystawienia wielkich **Młynów i Zakładów Fabrycznych**, oraz dostarczenia ku temu potrzebnych Maszyn, jak najstaranniej wykonanych. Za rekomendację służyć mogą przeze mnie wystawione: Młyn parowy i Tartak, w Okuniewie JW. Jana Hr: Lubieńskiego; tudzież Młyn parowy w Międzyrzeczu, JW. Augusta Hr: Potockiego własnością będące. — Bliższą informację udzielać raczy W. Laessig, Dyrektor Zakładów Bankowych w Warszawie na Solcu. — **W. Gotthardt,** Inżynier.



Wielka Wystawa Roślin zagranicznych

P. Giraud Ogrodnik z Paryża, ma zaszczyt donieść Szanownym Obywatelom ziemskim i Publicznosci Warszawskiej, iż otworzył **wielki Magazyn** wszelkiego rodzaju **Roślin i Kwiatów**, jako to: Magnolji, Ramelji, Azaleów, Rhododendronów, Jaśminów etc. etc. Posiada bogaty zbiór Róż o 500 odmianach; Drzewa owocowe wszelkich gatunków z próbkami gruszek i jabłek ważących od 3ch do 4ch funtów, Winorośle Amerykańskie w 12u gatunkach, Chasselas w tyłuż gatunkach, Australskie, bulwiaste; Rośliny Afrykańskie i Amerykańskie kwitające przez 3 do 4 miesięcy; Amaryllis Lilje, Cebule tulipanowe dubeltowe, Hijacynty Algierskie i t. d. oraz Nasiona kwiatowe i jarzyn wyborowych i rośliny do ubrania apartamentów. — P. Giraud sprzedaje po umiarkowanej cenie, z zaprezeniem za wszelkie rośliny. Magazyn jego jest na Nowym-Swiecie Nr 1253 nowy 49, w pałacu dawniej Jabłonskich.

Salopa atlasowa czarna, futrem wyborowem Elkami podbita, z peleryną i mankietami Tumakowemi, świeżemi kamionkowemi; Mufka Tumakowa; dwa Szale merynosowe francuskie, nowe, wrabiane, czarny wielki, drugi karmazynowy mniejszy. Jedwabne nowe Suknie, brązowa i zielona; także Mantyla dzika; Mantyla axamitna, nowe; Chustka koronkowa czarna, świeża, i tym podobne z garderoby przedmioty; Lampa stołowa duża, metalowa, złocena; garnitur mahoniowy Mehli, Stół przed kanapę, Konsola, 2 Fotele, 6 Krzesel na sprężynach z włosiem, pokryte niebieskim adamaszkim, z kapami, mało używane i t. p., są z wolnej ręki do sprzedania, każdego dnia od godz. 10ej rano do 3ej z południa, pod Nr 2678 B, ulica Bednarska, na 4m piętrze, nad Razurą Felczera, gdzie Stróż Krzysztof lub w Razurze wskażą.

MARJA ŻÓŁTKIEWICZ z Galicji, z Obwodu Tarnowskiego, w roku 1846 została wzięta na opiekę przez jakąś Damę. Matka jej chce dowiedzieć się o losie córki, uprasza o zawiadomienie do P. Wierzbiety, przy ulicy Nowy-Swiat pod Nr 1314, w Warszawie.

UCZEŃ dobrej konduity, mający lat czternaście do piętnastu, któryby skończył przynajmniej 2 Klasy, może znaleźć miejsce w **Handlu R. Hirschenfelda**, przy ulicy Nowo-Senatorskiej pod Nr 632.

W Rantorze Loterji i Wexlu A. Wertheim, przy ulicy Miodowej Nr 497 A, otwartą została sprzedaż **Cukru** na głowy w najprzedniejszym gatunku, z znanej Fabryki Ostrowy, po cenie fabrycznej, z czem tenże Rantor poleca się Szanownej Publiczności. — Tamże przyjmują się obstalunki na **Drzewo opałowe**, ze Składu J. Szymanowskiego, tak rabane, jako i w szepach, a to po cenach stałych, umiarkowanych.

FORTEPIAN

ORZECHOWY, o pół-siódmej oktawy, Wiedeński, zupełnie w dobrym stanie, jest do sprzedania za zniżoną cenę, pod Nr 447 na Krakowskim-Przedmieściu wprost Bernardynów, na 1em piętrze w oficynie.

Sążnie sosnowe szczapowe do sprzedania-

kubiczne, suche, miary leśnej, z dostawą do Warszawy po Złp. 50; — zaś na miejscu w Dąbrowie o 9 wiorst za Mokotowską Rogatką po Złp. 36 gr. 20. Wiadomość na miejscu lub w Warszawie na rogu ulicy Erywańskiej i Marszałkowskiej, w domu W. Kropiwnickiego, z bramy na 2m piętrze na lewo, Nr 1606.

W Sklepie Domu Zleceń Rolników Płockich w Mieście Płocku sprzedaje się **SZKŁO** w Taflach, Butelkach i różnych naczyniach, z wyrobu w Hucie Strzegowskiej w Pow. Mławskim istniejącej. Ktoby sobie życzył mieć Szkło wyrobione w tejże Hucie podług wskazanej przez siebie formy, może robić obstalunki u Wgo Adolfa Doboszyńskiego, Administratora i Współwłaściciela rzeczzonego Sklepu.

Summy Rs. 30,000, Rs. 10,000 maletnich, są do wypożyczenia na lat 6, w całości lub 3ch częściach, z procentem prawnym na pierwszy Numer hipoteki domu, li tylko w M. Warszawie. Summa **Rs. 15,000**, może być również ulokowana, na hipotekę domu w M. Warszawie, lub majątku ziemskiego w Gubernji Warszawskiej. Summy te od Nowego Roku 1861 żądane już być mogą. — Oprócz tego, w każdej chwili są do sprzedania lub w zamian za odpowiedni **DOM** w Warszawie, **DOBRA Zieskie**, pod najkorzystniejszymi warunkami, niedaleko Warszawy, przy szosie nad główną rzeką spławną położone, mające rozległości wlok miary nowopolskiej 270; w tem lasu dobrego wlok 65, 1ak najpiękniejszych wlok 25, gospodarstwo wzorowe, płodozmian od lat 30, ziemia 1ej klasy, grunt po większej części pszenny; wysiew tegoroczny wynosi korcy 800, a wartość zbioru krescencji dochodzi do Rs. 30,000; inwentarze kompletne. Nadto znajdują się **dwie Gorzelnie jeden Browar piwny, Dom mieszkalny, Kocioł i Młyn** Wiatrak o 3ch piętrach, masiv murowane, pod blachą; inne zabudowania folwarczne nowo murowane. — Interessanci zgłosić się raczą osobiście po bliższą wiadomość, do domu pod Nr 2242 przy ulicy Dzikiej na 2m piętrze, drzwi na prawo, od 3ej do 6ej godziny po południu.

Pod Nr 1394 przy ulicy Marszałkowskiej i pod Nr 307/8 na Nowym-Mieście, nadszedł znaczny transport wyborowych

ORZECHÓW WŁOSKICH, ORAZ TURECKICH I ŁASKOWYCH, do Składu Legumin,

które się sprzedają po nader niskiej cenie, **kopa groszy 25**, to jest Włoskich, o czem Szanowna Publiczność przekonać się raczy. — **W. H.**

ZARZĄD PIEKARNI MARYMONCKIEJ W SŁODOWCU.

Podaje do wiadomości powszechnej, iż z nadchodzącemi Świątami **BOŻEGO Narodzenia**, przyjmując **obstalunki na wyrób STRUCLI wodnych**, w gatunku najlepszym i posłedniejszym, każdodziennie u Rządcy Gościnnego Dworu, w bramie od strony Bazaru. Piekarnia nowo otworzona i zaopatrzona w ludzi zdutych i maki najcenniejsze zagraniczne, spodziewa się w zupełności zadowolnić oczekiwań czyniących obstalunki.

CUKRU w głowach, w maczce (**Faryny**) białej i żółtej; **MUSZTARDY** Francuskiej, Angielskiej i Sareptańskiej; **Drożdży** suchych prasowanych na funty i łuty; **PROSZKU PER-SKIEGO** na wygubienie robactwa; i **WORKÓW** tak Żyrardowskich jak i zagranicznych, oraz **Cebul** Hijacyntowych i t. p., dostać można w **Składzie Nasion Dra F. BETZHOLD**, przy ulicy Senatorskiej pod Nrem 471 (30), obok Resursy.

Ostrzeżenie.—Ostrzega się amatorów myślistwa, że wszelkie **Polowanie** w dobrach Młociny i Lomianki, osobom nie posiadającym na to pismiennego pozwolenia Współwłaścicieli, jest wzbronione, pod utratą Fuzji i Psa, oraz odpowiedzialnością z prawa wynikającą. Uprasza się zarazem osoby posiadające pismienne pozwolenie, ażeby nie nadużywały grzeczności i położonego w nich zaufania, przez sprowadzanie innych myśliwych, ze sforami ogarów, co ogromnie tępi zwierzyne.

HANDEL WIN I TOWARÓW ROLONJALNYCH

pod firmą **K. Peskar**, przy ulicy Miodowej i pod Nr 483, naprzeciw Kościoła OO. Kapucynów.

Otrzymał świeży transport **WIN** Węgierskich, Francuskich, Reńskich, Szampańskich; **Araów**: de Goa, Batavia, de Jamaïque, **Likworów** i **Oliw** Francuskiej, **Siedzi** Hollenderskich, **Półgęsków** Hamburgskich, **Sardynek** w oliwie, **Eososi** Elbląskich, **Serów** Szwajcarskich, Hollenderskich, **Musztardy** z Bordeaux, Angielskiej, Dusseldorfskiej i Krajowej, **Sosów** i **Pikli** Angielskich, **Daktyli**, **Fig** Sultańskich, **Rodzyneków** Malaga, **Migdałów** w skorupkach i innych **Bakalji** najświeższych oraz **Konserwów** Francuskich. **CUKIER** po cenach fabrycznych.

Niżej podpisany poleca się z wykonywaniem robót **drzeworytniczych**, rącząc za dokładność w wykonczeniu. — **H. Knebler**. — Adressa upraszam zostawić pod Nrem 2766 przy ulicy Oboźnej, u B. Schroeder.

TRAN Lekarski z Bergen, nadszedł do Apteki **Karpińskiego**, przy ulicy Elektoralnej w Warszawie, i sprzedaje się na funty po Kop: sr: 45, czyszczony po Kop: sr: 50; na beczki zaś po Rs. 40.

Uprasza się Osoby, które pożyczły książki od s. p. Klemensa **Danielskiego**, lub też któreby z tego lub innego tytułu miały jakiegokolwiek do niego pretensje, o zgłoszenie się w terminie do dnia 1go Stycznia 1861 roku, do Szwajcara Zarządu XIIIgo Okręgu Komunikacji, który wskaże osobę upoważnioną do załatwienia interesów po nieboszczyku.

Dom za Rs. 2,000. — Dom murowany piętrowy, w Rynku miasta powiatowego Sandomierza położony, do sprzedania z wolnej ręki. W dolnym lokalu mogłaby być pomieszczona Cukiernia lub Restauracja, tak pożądane w tem mieście, mającem 3,000 (nie licząc żydów) samej katolickiej stałej ludności, złożonej po większej części z Urzędników. Wiadomość listownie franco, u Wgo Stępowskiego Rejenta Okręgu Sandomierskiego.

DODATKOWE WIADOMOŚCI PIEZĄCE.

Towarzystwo Drogi Żelaznej Warsz.-Bydgoskiej. Rada Zarządzająca, zawiadamia niniejszem posiadaczy poświadczeń storublowych za pierwszą serję akcji Towarzystwa, że stosownie do § 40, 42 i 47 Ustawy, procent od uiszczonych opłat w stosunku pięciu od sta rocznie przypadający za rok 1860, w ilości kop: 90; za okazaniem poświadczeń, płacony będzie w dniach od 21 do 31 Stycznia 1861 r., w Kassie Głównej Dróg Żelaznych w Warszawie, i w Kassie Zjednoczenia Bankowego Szląskiego w Wrocławiu.

Wczoraj, znany Budowniczy P. Karasiński, opuścił Warszawę, udając się za granicę. Obecnie, jak to wiadomo, P. Karasiński zajmuje się budową jednego z gmachów wspaniałych w Warszawie, to jest Resursy Nowej. Głównym przeto celem podróży P. Karasińskiego, jest zwiedzenie tego rodzaju budowli w pierwszych stolicach Europy, a następnie przyswojenie, o ile się to da zastosować, wszelkich w tym rodzaju ulepszeń.

Xięgarnia A. Nowoleckiego, przy ulicy Krak.-Przed: Nr 457, zaopatrzona została w książki dla młodzieży, mogące służyć za podarki na nadchodzącą gwiazdkę; posiada oraz znaczny zapas książek do Nabożeństwa w ozdoby i zwyczajnych oprawach. Taż księgarnia udziela bezpłatnie katalog drukowany, zawierający przeszło 500 dzieł ludowych i dla młodzieży.

Na żądanie wielu Pań, pragnących utrzymywać porządek rachunki swego gospodarstwa domowego, drukują się nakładem księgarni i składu papieru J. Błaszkowskiego, obok Gimnazjów, stosowne do tego książki, niedrogie, niezawikłane, w których Panie wpisując tylko liczby codziennych wydatków, będą miały obraz całego swego gospodarstwa domowego, bez trudu żadnego. Książki takie, już oprawne, będą gotowe przed Nowym Rokiem.

Administratorem Towarzystwa Dramatycznego Włoskiego (Pani Ristori) w Petersburgu, jest P. Mauro Corticelli.

Dobrze zapewne będzie wiedzieć niejednemu i o orzechach, na które obecnie kolej nadchodzi. Otóż znaczny transport włoskich orzechów sprowadził P. Jerzmanowski, w domu PP. Wizytek na Krak.-Przed: a obok tego, ma także i poziomki, rozumie się zakonserwowane w cukrze, a nader wyborne.

P. Maksymilian Pojans, właściciel znanej litografii, wrócił z zagranicy, dokąd się udawał w celu artystycznym.

Magazyn Pani Józefy z Kucharskich Munkiewicz, przy ulicy Senatorskiej, obok Handlu Wgo Dobrycha, zaopatrzony został w różne gerlandy, ubranka, jakoteż na gwiazdkę dla dzieci, w lalki, których nabyć można po nader umiarkowanej cenie.

DONIESIENIA.

W dniu wczorajszym wieczorem, pomiędzy godziną 9tą a 10tą idąc Krakowskim-Przedmieściem, zgubiono **Kołodziej** Piżmowcowy, czarnym atlasem podszyty; łaskawy znalazca raczy odnieść pod Numer 447 na Krakowskie-Przedmieście, w podwórzu na pierwsze piętro w oficynie, za nagrodą.

Dziś i jutro w Salonie Koncertowym **TIVOLI**, wielkie **fizyczno-optyczne przedstawienie i Fizioskop.** Początek o godzinie 5ej. — D. Zoner.

Mam zaszczyt donieść Szanownej Publiczności, iż od dawna eksystująca **PIEKARNIA** moja w pałacu Karasia, i trudniąca się wypiekiem **CIASTA** na każde Święta, podobnie i teraz na zbliżające się Święta **BOŻEGO** Narodzenia, to jest jutro i pojutrze wypiek **STRUCL** skutecznie będą jak zwykle, tak **po**stnych jako i **maślanych**, z najwyborniejszego gatunku maki, których nabyć można w wyżej wyrażonym miejscu w pałacu Karasia, oraz na Podwalu obok Apteki P. Elsnera, i przy ulicy Żabiej, w pałacu Hr. Zamoyskiego, a o których dobroci Szanowna Publiczność już jest przekonana.

Juljan Artzt.

Algierka Piżmowcowa, z wyłogami Wydry amerykańskiej, obszerna, wcale nieużywana, jest do sprzedania za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość przy ulicy Tamka Nr 2846 lit: D, u Gospodarza.

Handel Win HANSENA w Wrocławiu, znajduje się obecnie przy ulicy Olawskiej pod Nr 91, na przeciw lokalu dawniej przez siebie zajmowanego.

Miodu wystalego i starego, dostać można u dostarczyciela tegoż, od lat kilkudziesięciu znanego, P. N. Winawer, przy ulicy Mostowej pod Nr 247 B.—J.

Dziś rano zimna stopni 5. Wczoraj w południe zimna stopni 3.

Dziś rano wysokość wody na *Wile*, stopni 6 cali 2. (Ubywa).

TEATR WIELKI. Jutro, *Asmodea*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Okno na 1m piętrze* (wznowiecie). — *Folwark Primerose*.

DOLINA SZWAJCARSKA.

Jutro odbędzie się **Zabawa Muzykalna**, pod dyrekcją P. Józefa Fuchs. Program złożony będzie z najpiękniejszych dzieł, a pomiędzy innemi, wykonane będą następujące utwory: *Amazonen Marsch*, Fuchsa (nowy); *Uwertura do opery Mojżesz* Liadpaintedera; *Uwertura z opery Murzyn*, Ballega; *Pot-pourri z motyłów* op: *Trubadure*, J. Gangla; *Alea*, Polka Bilsego; *Kazanie i Chór der Wiedertäufer*, z op: *Prorok*. Początek o godzinie 5ej.

MUZYKA utalentowanego **Skrzypka**, każdodziennie; — **Pisma** w liczbie 23 do czytania w oddzielnym Salonie; w **Kawiarz** **Warszawskiej**, pod Nr 605 ulica Bielańska, na przeciw Hotelu Lipskiego, pod trzema keronami.

Jutro w Salonach Pani Glińskiej na **Pradze**, grać będzie Pan Antoni Jacobi, przytem dostać będzie można różnych przekąsek tak na zimno jak na gorąco i **Miodów** najlepszych gatunków. — **Glińska**.

Jutro w Salonach Pani Ohm, za rogatką Wolską, odbędzie się po raz drugi **Zabawa Muzykalna**, pod dyrekcją A. Kuhnego, między innemi wykonane będą: *Marsz*, Dytrycha; *Niemieckie Walce*, Straussa; *Uwertura do op: Reiment*, Thomasa; *Pot-pourri z Halki*, ułożone przez A. Kuhnego; *Nowa Polka z opery Orfeusz*, Carego; *Uwertura do op: Skrzypek Alpejski* Genego; *Cześnik*, Mazur Eibla. Początek o godz: 4ej z południa.

W znanym powszechnie w Warszawie **Zakładzie** **Gastronomicznym i Piwa** **Bawarskiego**, w pałacu tak zwanym **Blanka**, przy ulicy Senatorskiej pod Nr 461 dziś i codziennie, będzie miało zaszczyt wystąpić **Towarzystwo Artystów Spiewaków**, pod dyrekcją Pana **Wigand**, i tamże daje najrozmaitszy i zajmujący szereg przedstawień wokalnych, instrumentalnych i scen humorystycznych. Gospodarz lokalu, podając o tem do wiadomości publicznej, poleca się niniejszem, względem **Amatorów** tego rodzaju przedstawień, uprzedzając Sz: Gości, iż bufet zaopatrzony w **Potrawy** gorące i **Napoje**.

